№ 298. Sobota 29. Grudnia 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi od 1. stycznia do 31. marca 1861.

dla miejscowych . . . . 4 zł. } waluty austr.
dla zamiejscowych z przesyłką pocztową . . . . . . 5 zł. }

Rzecz Dodatku tygodniowego wchodzi w skład gazety samej z odpowiedniem pomnożeniem arkuszy, a osobno wydawana będzie tylko po rocznem w jeden tom zebraniu jak potąd.

Przesyłki *(franco)* odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Księstwa Naddunajskie. — Montenegro. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina *Józefów* z *Wulką suszeńską* w obwodzie złoczowskim obowiązały się po wieczne czasy dla założenia szkoły trywialnej w Józefowie, istniejący już budynek szkolny razem z pomieszkaniem nauczyciela pod nr. 41 w Józefowie i wszystkie należące do tego przybudowania utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać potrzebne porządki szkolne, dostawiać własnym kosztem na opał szkoły 11½ sągów drzewa, z czego na Wulkę suszeńską przypada ½ sąga, i utrzymywać stróża do posługi szkolnej.

Na wyposażenie nauczyciela zapewniły obie gminy roczną kwotę 67 zł. 65 c. w. a. w gotówce, a prócz tego rocznie 10 mecow pszenicy i 45 mecow żyta.

Nadto odstąpiła gmina Józefów do użytku nauczycielowi ogród z wysiewem 12 mecow, z którego czysty dochód roczny wynosi 36 zł. w. a. i obowiązała się zarazem grunt ten bezpłatnie uprawiać i co roku dwiema furami odstawiać zboże nauczyciela do młyna.

Nakoniec zapewniona została nauczycielowi roczna opłata 10 c. w. a. od każdego ucznia z tych wsi, w przecięciu rocznie 9 zł. w. a., tak że roczny dochód nauczyciela w Józefowie wynosić będzie w ogóle 212 zł. 65 c. w. a.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. gal. Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Okólnik hr. Rechberga. — Doniesienia z Węgier.)

Wiedeń, 26. grudnia. Jeneralny gubernator sardyński w Marchyi Valerio, wydał w Ankonie pod d. 8. listopada dekret, w którym potwierdza tryestyńskiemu Lloydowi przywileje w portach prowincyi pod jego zarządem z tym dodatkiem, że Tryest uważa się za miasto należące do Włoch a nie do Niemczy, „do której przemocą traktatów jest przydzielone." Ten dekret był powodem, że gabinet wiedeński wydał okólnik, pod d. 8. grudnia do c. k. posłów zawierzytelnionych na dworach niemieckich; i w nim zawiadamia rządy federacyjne o wspomnionym dekrecie i w końcu dodaje: Wprawdzie już dawno wiadomo, że włoska rewolucya rości sobie prawo do wybrzeży tryestyńskich i południowego Tyrolu, i dla tego słowa pana Valerio nie zawierają nic takiego, co by zastanawiać mogło. Ale gdy w dekrecie sardyńskiego komisarza występuje uroszczenie przyszłego królestwa włoskiego do krajów związku niemieckiego, ile nam wiadomo po raz pierwszy w szacie urzędowej i w imieniu dziś rzeczywiście władającego wielką siłą zbrojną monarchy, tedy położenia naszego jako niemieckie mocarstwo, sadzimy, nie godzi nam się zaniechać byśmy nie zwrócili uwagi wszystkich naszych sprzymierzeńców niemieckich na ten dokument z Ankony, który dla Niemczy zdaje się być przestrogą. Racz pan niniejsze pismo z dodatkami udzielić rządowi, przy którym masz pan zaszczyt być zawierzytelnionym. Przyjm pan i t. d. Rechberg." *(Allg. Ztg.)*

Pierwsze posiedzenie komitatu Hevesko-Szolnockiego zagaił Jego Excelencya Arcybiskup Erlauski Bartakowich mową, w której wyraził swą radość, że na mocy powrotu do życia konstytucyjnego zajmuje pierwszy krzesło nadżupana prawnie połączonego Hevesko-Szolnockiego komitatu, że pierwszy raz prezyduje jako nadżupan. Gdy Węgry na mocy dyplomu cesarskiego z d. 20. października odzyskały w głównych punktach dawną swą konstytucyę, mianowicie swe instytucye komitatowe, odzyskają w przyszłości i resztę dawnych swych instytucyi, za pomocą sejmu krajowego, który będzie pośrednikiem porozumienia między monarchą i ludem.

— Przyjęty jednogłośnie na posiedzeniu konferencyi banalnej z dnia 10. b. m. adres dziękczynny do Jego c. k. Mości wyraża, że Jego c. k. apost. Mość raczył na przedstawienie konferencyi banalnej z dnia 26. listopada, uznać łaskawie listem odręcznym z dnia 5. grudnia z właściwą dynastyi swej i wielkim tym monarchom wspaniałomyślnością, wielką i najważniejszą część praw wiernego Dalmacko-kroacko slawońskiego królestwa.

(Zarysy organizacyi służby budowniczej państwa.) (Dokończenie.)

§. 51. Te władze rozstrzygają także w pierwszej instancyi wszystkie sprawy, niezastrzeżone wyraźnie rządowi krajowemu, w zawodzie budownictwa należącego do ich zakresu administracyi.

§. 52. Urzęda polityczne najniższej instancyi, niezaopatrzone w urzędników budowniczych, mają zajmować się przydzielonemi sobie podług instrukcyi dla służby politycznej sprawami, które odnoszą się do służby technicznej.

§. 53. Obowiązane są:

a) Czuwać nad budynkami w ogóle a osobliwie nad nierządowemi komunikacyami w swoim powiecie urzędowym i starać się, ażeby utrzymywane były w dobrym stanie;

b) zarządzać bezpośrednio lub z polecenia władzy obwodowej, albo tez podług otrzymanych rozporządzeń doglądać i wspierać wszelkie zdarzające się w powiecie nieeraryalne budowle, należące do zakresu działalności rządu krajowego;

c) pomagać władzy powiatu budowniczego i jej organom w drodze administracyjnej w czuwaniu nad budynkami eraryalnemi w powiecie urzędowym, a w szczególnie naglących wypadkach przedsiębrać wyjątkowo czynności niewymagające pomocy technika za porozumieniem się z urzędem, do którego to należy;

d) co do budowli konkurencyjnych, podlegających wpływowi rządu krajowego lub władzy obwodowej układać się względem dostarczenia materyałów do budowli, obchodzących tylko gminy lub pojedyńcze partye własne powiatu, i czuwać nad dopełnieniem przyjętych w tej mierze zobowiązań; nakoniec

e) z polecenia władzy obwodowej lub na prośbę przynależnego urzędu powiatowego przedsiębrać potrzebne do sprawowania eraryalnej służby budowniczej środki przymusowe i inne czynności egzekucyjne, ale tylko przeciw stronom, które znajdują się w powiecie urzędowym.

§. 43. Rzeczone urzęda mają prowadzić układy względem wywłaszczenia (§. 49) gruntów pod budowle nieeraryalne.

§. 55. Do nich należy policya budownicza łącznie z policyą gościńców tak eraryalnych jak i innych.

§. 56. One rozstrzygają w pierwszej instancyi sprawy należące do powyższego zakresu czynności.

§. 57. One wykonują w swoim powiecie urzędowym wyroki swoje lub innych instancyi politycznych, wydane w sprawie budownictwa lub w innych wypadkach, odnoszących się do służby technicznej.

§. 58. Istniejące po dziś dzień instrukcye co do służby budowniczej, jeżli niezmienia ich niniejszy regulamin, pozostają i nadal w mocy obowiązującej. *Gołuchowski* r. w.

Ameryka.

(Meetingi stronnicze.)

Nowy Jork, 1. grudnia. W Wirginii codziennie zbierają się meetyngi za i przeciw rozdzieleniu unii. Gubernator Marylandu Hicks, oparł się stanowczo, zwołać ciało prawodawcze tego kraju na nadzwyczajną sesyę. Oświadcza, że ręczyć można za prawa południowych krajów w unii, ale że nie może dozwolić, by Maryland takie zajmował stanowisko, na którem by się zdawało, że popiera zdradę kraju. — Doniesienia z Kanzas wykazują, że wieść o

grożącej wojnie domowej i wysłaniu wojska i milicyi, by odeprzeć napad z wolnych państw Kanzas na Missuri, ograniczają się na tem, że tłum 60 do 70 ludzi wpadł do Missuri, i prawem doraźnem powiesili niejakiego p. Hinds i drugiego, którego mieli w podejrzeniu, zastrzelili. Podobne zajścia często się zdarzają w zachodnich państwach granicznych, i zaledwie wspominałbym o nich i teraz, gdyby nie wiązały się z niemi polityczne kwestye stronnictw.

Hiszpania.

(Rozprawy w Kortezach.)

Madryt, 16. grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych zapowiedział pan Sagusta interpelacyę, względem polityki rządu w obec wypadków w Neapolu. Zaś pan Rivero interpelował względem dyplomatycznych układów rządu z Parmą. Na to oświadczył prezydent rady ministrów, iż będąc pod porę zajętym w senacie, gdzie rozpoczęte są dyskusye nad ustawą względem promocyi w wojsku, poźniej dopiero oznaczyć będzie mógł dzień, kiedy przyjmuje interpelacyę. Pan Calvo Asencio potem zabrawszy głos, z tem się oświadczył, że to czyni, ażeby zapowiedzieć interpelacyę względem polityczej niemoralności w obecnem postępowaniu. Prezydent rady ministrów odpowiedział na to:

Rząd nie będzie odpowiadać na podobne interpelacye, gdyż nikt nie ma prawa wytaczać coś podobnego. Jeżeli deputowany mniema, że musi ganić pewne postępowanie rządu, jeżeli deputowany mając prawo za sobą, interpeluje rząd względem jakowegoś czynu dokonanego, rząd staje zawsze z odpowiedzią na zaskarzenie, ale nie przyznaje żadnemu deputowanemu prawa interpelacyi takiej, która się rozpoczyna obrazą, i poniżyłoby się ministeryum, odpowiadając: Nie będę odpowiadał.

Na to oświadczenie ministra dodał p. Calvo Asencio, że wolno rządowi odpowiadać albo nie na interpelacyę, ale wtedy interpelacya nie będzie wyjaśniona, jeśli ją na wstępie odrzuca. Deputowany bardzo by się skompromitował, gdyby nie umiał poprzeć tego co zapowiedział.

Nie wchodząc dalej izba przeszła do porządku dziennego.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 23. grudnia. Królowa, książę małżonek, księżniczka Alice i inni członkowie królewskiej rodziny wyjeżdżali przedwczoraj do obozu pod Aldershott, gdzie miała być rewia; ale dla zamieci śnieżnej musiała być odłożona. O 2. godzinie po południu wrócił dwór do Windsoru. — Ze wszystkich okolic Anglii, od Edinburgu do Hampshire donoszą o silnych zamieciach śnieżnych. Na wielu kolejach żelaznych zatrzymały się pociągi dla zasp śniegu.

— Nadeszła tu wiadomość, że temi dniami umarł w Szkocyi margrabia Dalhousie, były jeneralny gubernator Indyi wschodnich, dożywszy lat 48. Zmarły był znakomitym mężem.

— Snycerz Noble otrzymał polecenie od rządu wykonać model statuy Jana Franklina. Statua będzie odlana ze spiżu i stanie na Trafalgar-streete. Parlament wyznaczył na to jak wiadomo 2000 funtów szterlingów.

— Dzienniki irlandzkie zapewniają, że jenerał Lamoricière zjedzie umyślnie do Irlandyi na ucztę, która ma być wyprawioną na cześć brygady irlandzkiej w Wexfordzie. „Nie można wątpić pisze *Kilkeny Journal*, że przyjęcie znakomitego jenerała naczelnika armii katolickiej, będzie na naszej wyspie tak świetne, jakiego jeszcze od czasów O'Conella nie widziała Irlandya. Niech przybywa w imie Boże i pozna nas w naszej ojczyźnie.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Armia syryjska. — Obrona Gaety. - Traktat chiński. — Stosunki w Księstwach Naddunajskich. — List jenerała Montauban z Pekinu.)

Paryż, 23. grudnia. Przedwczoraj zgromadzili się w Tuileryach na naradę pod przewodnictwem Cesarza ministrowie, prezydent senatu i prezydent ciała prawodawczego. — Dnia 19. grudnia rano wylądował lord Granville w Calais w drodze do Paryża.

— Syn jenerała Fergola, komendanta cytadeli messyńskiej, stanął w Paryżu, gdzie w pewnej misyi zabawi kilka dni. Potem znowu wróci do ojca do Mesyny.

— Król Franciszek II. miał przysłać do Cesarza Napoleona pismo z wyjaśnieniem, co go skłoniło odrzucić przepozycye Piemontu. Jednak nie pewna, czy to zniewoli Napoleona pozostawić flotę francuską pod Gaetą. Rozkaz odwołujący flotę nie jest jeszcze wydany.

— Z raportów jenerała d'Hautpoul widać, że korpus expedycyjny w Bejrucie liczy wiele chorych. Grasują w wojsku febry i dysenterye. Blisko 1100 luda jest chwilowo niezdatnych do służby. Wkrótce będą posłane posiłki na Tulon, aby uzupełnić przerzeczone tym sposobem kadry korpusu.

— *Monitor* ogłosił prowizoryczny regulamin dla przystani i zatoki tutejszej, zatwierdzony protokołem europejskiej międzynarodowej komisyi dunajskiej z dnia 9. lipca 1860.

— *Pays* wraca znowu do doniesienia, że król Franciszek w Gaecie chce się bronić do upadłego. Nazywa to postanowienie całkiem naturalnem, któremu godności odmówić nie można, i oświadcza, że wykonanie warunków pokoju w Villafranca uważa jeszcze teraz za najlepsze rozwiązanie zatargów włoskich; równocześnie zwraca uwagę na śmieszną sprzeczność pewnych dzienników, które z początku miotały obelgi na Franciszka II., gdy nie bronił orężem swojej sprawy, a teraz z powodu jego oporu nie posiadają się w zaciekłości.

— Wiadome są już najznaczniejsze warunki traktatu pokoju z Chinami. Chinowie zapłacą bardzo znaczną sumę kontrybucyi wojennej w sztabach złotych i przyznają wolne wykonanie religii chrześciańskiej i wolność handlu w całem państwie. Posłowie europejscy będą regularnie przebywać w Pekinie. Chinowie podobnież z swojej strony będą mieć reprezentantów w Europie. Dnia 6go listopada miały europejskie wojska ustąpić z Pekinu; na szczycie „katedry francuskiej“ był krzyż zatknięty.

— Dziennikowi *Pays* donoszą z Konstantynopola, że Anglia nie bardzo życzliwym okiem pogląda na rewolucyjne ruchy w Księstwach Naddunajskich, i sprzeciwi się wszelkiej modyfikacyi traktatu z r. 1858, który książę Couza chce ominąć, ażeby zjednoczyć rozdzielone administracye Multan i Wołoszczyzny. Na mocy tego sądzą także, że rząd angielski wspólnie z Turcyą powstrzyma wszelki ruch ochotników węgierskich w Księstwach Naddunajskich przy rozwijaniu zbrojnych sił rewolucyjnych. Rosya zabiera się ściągnąć korpus armii w Besarabii na granicy Księstw Naddunajskich.

— *Patrie* ogłasza następujące sprostowanie: Angielskie dzienniki podają niedokładne szczegóły zdobycia cesarskiego pałacu letniego w Pekinie. Nie jest prawdą, że Francuzi zrabowali pałac, nim nadeszli Anglicy. Wszystko zachowano aż do przybycia Anglików, a utwory sztuki i kosztowności pałacu rozdzielono zarówno pomiędzy obydwa narody, w obecności naczelnych jenerałów i w jak najprzykładniejszy sposób.

— *Monitor* zawiera w części półurzędowej następujące szczegóły o rabunku cesarskiego pałacu letniego w Pekinie:

Niektóre dzienniki angielskie bawią swych czytelników fantastycznemi opisami bogactw, któremi objuczeni wracali żołnierze francuscy, zrabowawszy letni pałac Cesarza chińskiego w Pekinie. Zamiast odpowiedzieć, dosyć będzie ogłosić dosłownie list jenerała Montauban do Jego Excelencyi ministra wojny, pisany dnia 8. października. Czytelnicy zechcą sobie przypomnieć, że sprzymierzeni weszli dnia 22. września do Pekinu, a pokój podpisany został dnia 26go b. m. Oto jest list wspomniony:

Główna kwatera Pekin 8. października 1861. Panie Marszałku! Postanowiliśmy byli jenerał Grant i ja wyruszyć na Yuen-Ning-Yuen, pałac letni, w którym Cesarz prawie zawsze przemieszkuje, o 4 mile na północ od Pekinu. Okolica tak porosła lasami i poprzerzynana tylą dróg, że jenerał Grant zbłądził z swą armią, a ja sam stanąłem z moją nad wieczorem przed pałacem obsadzonym strażą tatarską. Pomimo że wojsko strudzone było długim i uciążliwym marszem, rozkazałem o godzinie 7mej wieczorem zająć pałac, a iż musiałem go wziąć przemocą, dwóch oficerów i kilku moich żołnierzy otrzymało rany. Tatarzy na straży pałacu wyparci ze stratą kilku ludzi, między którymi jeden mały Mandaryn zabity w dziedzińcu pałacowym. Kazałem obsadzić cały pałac, a nazajutrz udałem się do niego osobiście. Panie Marszałku! Niepodobieństwo opisać wszystkie dziwy, jakie znalazłem w tej siedzibie Cesarza, nic nie ma w Europie, coby mogło dać wyobrażenie podobnego zbytku, nie będę nawet usiłował w niniejszym krótkim liście opisywać przepych tutejszy. Najbliższą pocztą będę miał zaszczyt przesłać Waszej Excelencyi obszerny dokładniejszy opis tych szczegółów. Rozkazałem obsadzić silnemi strażami wszystkie bramy pałacu, aby nic nie było naruszonem przed nadejściem naszych sprzymierzeńców, których kazałem zawiadomić o tem, co zaszło. Nadciągnęli w kilka godzin poźniej, wówczas odstawiłem dwóch oficerów angielskich i dwóch francuskich, aby mieli baczność na to, by nikt sobie nic nie śmiał przywłaszczyć i obu armiom największą zaleciłem czujność. Po przybyciu lorda Elgin i jenerała Granta wyznaczyliśmy po trzech z każdej strony komisarzów, aby zajęli się rozdziałem najkosztowniejszych przedmiotów. Zaleciłem komisarzom, aby przy podziele łupów zwracali uwagę na takie przedmioty, które odznaczały się szczególną wartością pod względem sztuki lub starożytności. Tuszę, że będę mógł przesłać Waszej Excelencyi dla Jego Ces. Mości do wielkich muzeów rządowych i artyleryjskich osobliwości mało widziane we Francyi. W tej chwili oczekuję przybycia barona Grosa, który ma tu się zjechać zemną i z lordem Elgin. Jenerał angielski zawarł imieniem obu naczelników armii sprzymierzonej rodzaj konwencyi z księciem Kong, rejentem państwa. Dozwoliłem na zawieszenie broni, aby książę Kong mógł przybyć do Pekinu dla zawarcia układów. Książę jest obecnie o ośm mil od Pekinu, a Cesarz w Tartaryi. Wybacz pan, panie Marszałku, że list mój pisany tak pobieżnie; zostaję tu jeszcze przez jutro, a nawet zostanę tak długo, dopóki Peking nie będzie zajęty dobrowolnie lub przemocą, o czem będę miał zaszczyt szczegółowe w swym czasie zdać sprawozdanie. Przyjm Pan itd.

Monitor armii, organ półurzędowy ministerstwa wojny, donosi, że na mocy nowo zawartego traktatu wejdą napowrót w życie rozporządzenia Cesarza Kang Hi, wydane na korzyść religii katolickiej. Kang Hi wstąpiwszy na tron w r. 1661 tak był ujęty zasługami misyonarzów jezuickich około reorganizacyi artyleryi chińskiej i zakładu ludwisarni w Nankinie, że wydał sławny edykt w r. 1692, mocą którego udzielił religii katolickiej zupełną wolność wyznania, a katolikom wolny wstęp do służby państwa.

Belgia.

(Obrady w izbach.)

Bruxela. 18. grudnia. Senat obradował dzisiaj nad budżetem spraw wewnętrznych. Na posiedzeniu był także książę Bra-

bantu pierwszy raz po swojej słabości, i biorąc czynny udział w rozprawach, zaproponował, ażeby po główniejszych miejscach handlowych na obu półkulach urządzić stałe muzea na wyroby belgijskiego przemysłu, co byłoby z wielką dogodnością w stosunkach handlowych z zagranicznemi krajami; wyraził zatem życzenie, ażeby na początek tego przedsiębierstwa udzielić departamentom spraw wewnętrznych i zewnętrznych kredytu, którego stosowne użycie wypłaci się w każdym razie.

Wreszcie upraszał mowca ministra spraw wewnętrznych wyznaczyć za najlepszą rozprawę o handlu i przemyśle podobna nagrodę pięcioletnią, jak za najlepsze dzieła o sztukach i umiejętnościach. Słowa następcy tronu przyjęte były bardzo życzliwie, a ministrowie spraw wewnętrznych i zewnętrznych przyrzekli zastanowić się gorliwie nad tą sprawą.

Szwajcarya.

(Sprawa dyecezyi lombardzkiej. — Wiadomości bieżące.)

Zdaje się, że hrabia Cavour zanadto się pospieszył z swoją notą względem biskupich dóbr stołowych w Tessyńskiem. Zaraz bowiem, jak tylko odeszła ta nota do posła sardyńskiego w Bernie, oświadczył szwajcarskiemu pełnomocnikowi w Turynie panu Tourte, że odstępuje od żądanego zniesienia sekwestru, i gotów jest mianować zaraz komisarza do ułożenia się względem likwidacyi tych dóbr, jednak pod warunkiem, ażeby rząd tesyński złożył procenta z sekwestrowanych dóbr i kapitałów w banku handlowym, lub w kasie oszczędności któregokolwiek innego kantonu szwajcarskiego. W tym też duchu doręczona została druga nota radzie federacyjnej. Turyński dziennik *Diritto* gani ostro to niepojęte postępowanie gabinetu Cavoura z Szwajcaryą.

— Skutkiem sporu dziennikarskiego podali się wszyscy oficerowie 4go tesyńskiego okręgu wojskowego (Locarno) do dymisyi z oświadczeniem, że chcą jako szeregowce wstąpić do armii.

Włochy.

(Doniesienia z Neapolu. — Wypłaty kuponów. — Wiadomości bieżące.)

Hiszpański pułkownik Arfan de Riveira w służbie Króla neapolitańskiego, przewodzący robotom w ludwisarni, używa teraz nowego systemu. Wylano już 80funtowe działo gwintowane.

Jenerał Dunne jest jeszcze w niebezpieczeństwie życia. Sprawcy zamachu nie wyśledzono jeszcze; mają wprawdzie na niektórych podejrzenie, ale to pewna, że zabójstwo nie było popełnione ze względów politycznych. Armia Garibaldego znika dzień za dniem. Zeszłego tygodnia nie było żadnych demonstracyi.

Państwo kościelne. Dziennik urzędowy ogłasza, że wypłata kuponów za drugie półrocze r. 1860 rozpocznie się dnia 2. stycznia. Dla wygody wierzycieli zostaje wypłata otwartą do dnia 30. czerwca 1861. — Obwieszcza także, że zakazane są głośne demonstracye w teatrach. Bez przyzwolenia władz nie można ani dawać oklasków, ani też żądać powtórzenia.

Niemce.

(Wiadomości bieżące. — Proces w Bonn.)

Berlin. Raport wojskowy, który Książę Rejent pruski podług dawnego zwyczaju doręczył Cesarzowi rosyjskiemu na zjeździe warszawskim, podaje siłę armii pruskiej na 730.000 ludzi.

— Rząd pruski powziął plan ufortyfikować miasto Trier i zamienić w silną twierdzę, ażeby obrona prowincyi nadreńskiej nie zależała jedynie od twierdzy związkowej Luxemburga. Nim jednak ten plan przyjdzie do skutku, ma być zachowana twierdza Saarlouis, która jako punkt koncentracyjny tamtejszego pułku landwery zawsze jest dość ważna.

Bonn. Zajście między angielskim kapitanem Macdonaldem a inspektorem kolei w dworcu kolei żelaznej w Bonn dnia 12. września, było, jak wiadomo, powodem, że aresztowano kapitana i stawiono na dniu 18. września przed sąd policyi poprawczej za czynne znieważenie pomienionego urzędnika. Kapitan został skazany przy okolicznościach rzecz łagodzących na 20 talarów kary pieniężnej. Wyrażenie się prokuratora państwa Möllera, który w tej sprawie zastępował ministerstwo, obruszyło kilku mieszkających w Bonn Anglików, tak, że protestowali przeciw temu wyrażeniu się w gazecie miejscowej i kolońskiej. Rząd uznał, że treść tej protestacyi dotyka prokuratora w jego urzędowym charakterze, i rozkazał pociągnąć do odpowiedzialności tych, którzy podpisali rzeczoną protestacyę, i stawić ich po przeprowadzeniu śledztwa przed sąd policyi poprawczej w Bonn. Sprawa ta rozpoczęła się dnia 17. b. m., a 24go wydany został wyrok, którym tylko Perry skazany został na karę pieniężną 100 talarów, lub 5 tygodni więzienia, a 3 innych jego spólników na 25 talarów kary pieniężnej, lub 9dniowy areszt.

Księstwa Naddunajskie.

(Proces metropolicie wytoczony. — Petycya Bulgarów.)

Bukareszt, 10. grudnia. Metropolita w Jassach usunięty został, jak donosi *P. O. Z.*, dnia 30. z. m. od swego urzędu, i tymczasowo internowany jest w klasztorze Szlatyńskim. Proces jego rozpoczął się przedwczoraj, a trybunał sądowy składa się z 12 biskupów, 6 księży dyecezalnych i z 2 świeckich sędziów.

— *Serbski Dnevnik* przynosi pod dniem 16. grudnia odmowną odpowiedź Porty na petycyę Bulgarów, ażeby ich ogłoszono za niezawisłych od greckiej hierarchyi. Odpowiedź Porty w treści wyraża: Turcya pragnie przedewszystkiem, ażeby Bulgarowie pogodzili się z swoimi biskupami, ucałowali rękę patryarchy greckiego, prosili o przebaczenie i poddali się jego władzy. W tym duchu miał się także Ali Basza wynurzyć na przedstawienia bulgarskiego biskupa Hilaryona, iż to być nie może, by się Bulgarowie odłączyli od Greków, i więc niech ulega greckiemu patryarsze jako panu swojemu. Z tem wszystkiem przyrzekł Ali Basza komisyę, któraby uregulowała tę sprawę. Również stara się Porta ułagodzić Bulgarów widokiem koncesyi ze strony patryarchatu greckiego. Lecz wszelkie koncesye, mówi korespondent, nie zaspokoją Bulgarów, jeśli nie otrzymają zupełnej niezawisłości od patryarchatu greckiego. Biskup Hilaryon zasłabł właśnie w Konstantynopolu. Dlatego musiało się także rozejść zgromadzenie mieszkających tu Bulgarów, których na naradę powołał po odmownej deklaracyi tureckiego rządu. Wprawdzie zwołane było później w jego nieobecności drugie zgromadzenie, ale rozeszło się bezskutecznie, gdy lękliwsi się na nowo za greckim patryarchą oświadczyli.

Montenegro.

(Doniesienia z Czarnogóry.)

Do *Triest. Ztg.* piszą z Kataro, że wiadomości, jakoby książę Czarnogóry miał do gwardyi wojenną przemowę, jest nieprawdziwa. Również fałszywe jest doniesienie, że odstąpiono Francuzom miejsca na kolonizacyę w Godynie; a dalej że francuski konzul w Skodrze, pan Hecquard nie odjechał do Paryża z traktatem, który miał zawrzeć z księciem Czarnogórskim, ale bawi ciągle w Skodrze. Wreszcie zaprzecza ten dziennik wiadomościom o burzliwych posiedzeniach senatu i wyszczególnia, że od czasu wstąpienia na tron młodego księcia, stają się stosunki Czarnogórców z austryackimi sąsiadami coraz ściślejsze.

Jak już doniesiono, przyszło do starcia między Czarnogórcami a Turkami z okolic Podgorycy, którzy zapędzali swoje trzody na pastwiska czarnogórskie. Turcy byli do ucieczki zmuszeni, a Czarnogórcy liczyli 10 w zabitych i kilku rannych. Książę czarnogórski wniósł do gubernatora w Skodrze żałoby o wmieszanie się regularnego wojska tureckiego w sporach prywatnych, a do mocarstw europejskich o naruszenie granic.

Turcya.

(Donisienia z Syryi.)

Z Syryi donoszą, że w głębi kraju i na wybrzeżu panuje zupełny spokój. Fuad Basza stara się gorliwie, przywrócić pokój także na Libanie, a komisya zajmuje się wytoczeniem procesu tym, co jak się zdaje, brali udział w znanych wypadkach krwawych. Jak słychać, skazano już 15 osób, między niemi dwóch Baszów.

Inspekcyę, którą rozpoczął wielki wezyr w prowincyach Turcyi europejskiej, ma dalej prowadzić w Bosnii i Hercogowinie osobno w tym względzie wyznaczona komisya, której przewodzi Ismail Basza, jenerał *en chef* tureckiej armii w Rumelii. Prócz tego składa się ta komisya z dwóch tureckich dygnitarzy, z katolickiego i z grecko-nieunickiego prałata i z dragomana rady Tanzymatu.

Nietylko w Krajowie przyszło do zaburzeń, ale także w części Besarabii, przyłączonej do Księstw Naddunajskich, mianowicie w Bolgradzie i Izmaiłowie. Ludność wzbraniała się stawić rekrutów, musiano wezwać zbrojnej pomocy; kilka osób poległo w Bolgradzie, drogich raniono. W Izmaiłowie z mniejszą stratą przywrócono pokój.

Azya.

(Nieszczęśliwa wyprawa Persów na Turkomanów.)

W doniesieniu z Erzerum z 10. listopada względem sytuacyi tego kraju opowiadają następujące szczegóły: Wiadomo, że Turkomanie prowadzą wojnę z Persami, i że perskie wojska na gościńcu Heratu zostały porażone na głowę. Z całego wojska przybyło do Heratu dotychczas tylko piętnastu kawalerzystów, którzy, jak się zdaje, sami jedni ocaleni przynieśli wiadomość o tej niezmiernej klęsce.

Persya w niej postradała znaczną część zbrojnych sił swoich z tem wszystkiem Schah oświadczył, że potąd nieustanie i potąd będzie się zajmować doborem środków, pokąd nie powetuje tej straty, co nie jest rzecz mała, zważywszy, że mniejsza w tem trudność wystawić znowu oddział 30.000 ludzi, niż zaopatrzyć ich na nowo w 30.000 karabinów i 30 dział, które nieszczęsna pochłonęła wyprawa. Na domiar nieszczęścia, nie można nawet liczyć z pewnością na posłuszeństwo reszty wojska, które się jeszcze ma upominać o czteroletni żołd zaległy. Z trzech pułków, które Szach wyprawił do Meszedu, ażeby pod Chorassanem pozbierać szczątki rozbitego wojska i uformować na nowo, zbuntowały się dwa pod tym pozorem i wypowiedziały swym wodzom posłuszeństwo.

Lecz nie na tem się kończy długi poczet niebezpieczeństw, które otaczają tron Nasser-Eddyn-Szacha; także inne grożą mu w pobliżu, a wielkość ich wzmaga się z dniem każdym. Mieszkańcy Teheranu obawiają się mniej zwycięstwa Turkomanów, niż głodu, który ich uciska.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 27. grudnia. C. k. rotmistrz Latour, który 24. b. m. przybył z Madeiry do Lizbony, donosi telegrafem, że stan zdrowia Jej Mości Cesarzowej jest jak najpomyślniejszy.

Londyn, 26. grudnia. Jak donoszą dzienniki londyńskie postanowił rząd angielski żądać zadośćuczynienia za kradzież popełnioną u posła angielskiego w Mexyku.

Gaeta, 22. grudnia (na Paryż). Ogień oblęgających wzmaga się coraz bardziej; dwóch oficerów neapolitańskich poległo od strzałów nieprzyjacielskich w pobliżu Króla. Poseł hiszpański musiał opuścić swój pałac, tak mocno uszkodziły go kule. Nadeszła deputacya z Kalabryi oznajmując powstanie. Do Gaety nadchodzą znaczne transporta żywności.

Turyn, 25. grudnia. Zeszłej nocy zasłabł hrabia Cavour i musiano mu dwa razy krwi upuszczać.

Nowa broszura pod napisem: „Nowe państwo publiczne" wzywa, ażeby położyć koniec supremacyi, jaką przywłaszczyły sobie pięć głównych mocarstw ze szkodą pokoju i cywilizacyi Europy.

Medyolan, 25. grudnia. Jak donosi *Perseveranza*, nadeszła do Messyny brygada Pistoja; tamtejszą cytadelę zaopatrzyły znowu francuskie okręta w pieniądze i żywność.

Florencya, 23. grudnia. Przebywający tu od dwóch miesięcy na urlopie ochotnicy regularnego wojska żalą się, że rząd nie chce wypłacić im żołdu za ten czas.

Najnowsza poczta zamorska na Tryest.

Singapura, 22. listopada. Przywódzcy buntu zagranicznych żołnierzy w Dżocjocastu na wyspie Jaoże straceni zostali 7go; innym zamieniono karę śmierci na kilkuletnią robotę przymusową.

Shanghai, 6. listopada. W traktacie pokoju zawartym i ratyfikowanym dnia 24. października z Anglią a dnia następnego z Francyą zawarte są oprócz zatwierdzenia traktatu tientsinskiego jeszcze następujące punkta: stały pobyt posłów zagranicznych w Pekinie; zapłacenie 8 milionów taelów Anglii i tyleż Francyi, z tego pół miliona zaraz, a resztę z dochodów celnych w otwartych portach; otwarcie Tientsinu zagranicznemu handlowi; w tem mieście pozostanie tymczasowo załoga 4 do 5000 ludzi. Posłowie Anglii i Francyi odjechali już do Pekinu na swoje stanowisko. Cesarz nie powrócił jeszcze.

Kanagawa, 22. października. Wątpią tu, by przyszedł do skutku traktat ze związkiem celnym. Poseł pruski pozostanie tu do końca stycznia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. i 27. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	320.90	+ 0.6	85 8	południ.-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	321.24	+ 3.2	79 4	„ „	„
10. god. wiecz.	323.15	+ 1.2	87 8	„ „	„
W nocy śnieg ·4; Wieczór deszcz 1...14.					
7. god. zrana	324 26	— 0.2	92 3	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	323.73	+ 4.0	84.6	„ „	„
10. god. wiecz.	322 76	+ 1 0	85.8	„ „	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. grudnia.

Hotel europejski: PP. Kunaszewski Wład., z Kutyszcz — Malczewski Jul., z Skwarzawy.

Hotel Langa: Pokorny Karol, c. k. podpor., z Sanoka.

Hotel krakowski: Bronowacki Jędrz., z Mszany. — Hr. Komarnicki Jan i Niedzwiecki Robert, z Złoczowa.

Pod koleją żelazną: Jaworski Józ., z Korzelicy.

Pod tygrysem: Zbyszewski Kazim., c. k. podpor., z Buska — Rechkron Izydor, c. k. kap. pens., ze Stryja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28 grudnia.

PP. Starzyński Bojom. i Głogowski Artur, do Wiednia. — Zbyszewski Kaz., c. k. podpor., do Buska. — Hr. Dzieduszycki Alexand.; hr. Gołejowski Adam; Szymanowscy Franc. i Szymon; hr. Komorowski Franc.; hr. Dunin Borkowski Mieczysł.; Oczosalski Szczepan; Morawski Konstanty i Hubicki Karol, do Krakowa.

TEATR.

Dziś opera niemiecka: **„Prorok."** Ostatni występ gościnny pani *Palm-Spatzer.*

W poniedziałek na scenie polskiej: **„Łobzowianie,"** komedya ze śpiewami, i **„Popis malarza,"** komedya.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 31. grudnia: Wydzierżawienie wójtostwa kameralnego Szumiarz w Łomnie. — Licytacya na wydzierżawienie teatru nadwornego za pomocą ofert we Wiedniu. — Sprzedaż nieużytecznego papieru za pomocą ofert we Lwowie. — Wydzierżawienie łąki miejskiej w Lubaczowie.

Dnia 3. stycznia 1861: Sprzedaż realności w Nowej Zuczce położonej w Sadogórze.

Dnia 8. stycznia: Sprzedaż realności nr. 492 w Bojarach w Sadogórze.

Dnia 9. stycznia: Sprzedaż realności nr. 695 w Tarnopolu.

Dnia 10. stycznia: Sprzedaż ½ domu nr 151 w Stryju. — Sprzedaż ½ realności nr. 8 w Szybalinie w Brzeżanach.

Kurs lwowski.

Dnia 28. grudnia.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	68	6	80
Dukat cesarski .	„ „	6	81	6	82
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	50	11	70
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	22	2	26
Talar pruski	„ „	2	16	2	20
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	75	85	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	—	—	—	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	61	—	62	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	73	50	75	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 28. grudnia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 74.80. Metaliki po 5% za 100 zł. 61.—; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 717.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 160.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —. .

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 123.25. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 143.50. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 71, dukaty ces. pełnej wagi —. . korony —.—, półkorony —.—.

KRONIKA.

(Pospieszna budowa okrętów.) Niedawno pisały dzienniki angielskie, że pewien Amerykanin wynalazł maszynę, za pomocą której można w kilku godzinach zbudować statek długości 36 stóp, który musiano dawniej 8 dni składać. Na to donosi teraz „Monitor" francuski, że znalazł w „Gazette de France" pod dniem 20. lipca 1679 następującą wiadomość, która przy tej sposobności zasługuje na ogłoszenie: „Pan Ainoux, intendant marynarki, kazał zbudować okręt w siedmiu godzinach. Wszystko tak dobrze było urządzone, i 700 zatrudnionych przytem robotników uwinęli się tak składnie, że okręt był gotowy w oznaczonym czasie, chociaż długość jego wynosiła 100 stóp, a był przyrządzony na 40 dział i liczył przeszło 2000 lin."

Zeszyt wrześniowy **Dodatku miesięczego** do **„Czasu"** zawiera następujące przedmioty:

I. Wspomnienie siódme i ostatnie o pułku lekkokonnym polskim gwardyi Napoleona I. w latach 1813 i 1814 przez jenerała Józefa hr. Załuskiego.
II. Historya cywilizacyi przez J. K. Rogalę.
III. Rozum, rozsądek, doświadczenie, przez Franciszka Rychlickiego.
IV. Przegląd pismiennictwa przez Lucyana Siemieńskiego.
V. Jeszcze słów kilka o Turcyi, przez Maurycego Manna.
VI. Kronika: Korespondencya z Paryża — z Rzymu.
VII. Gazetka literacka.

Trzy zeszyty **Dodatku misięcznego do Czasu** stanowią tom jeden. Zeszyt wrześniowy jest 57 zeszytem roku piątego, a kończy tom dziewiętnasty.

Zeszyty październikowy, listopadowy i grudniowy wyjdą razem na początku roku przyszłego i szanownym abonentom odesłane zostaną.

Dodatek miesięczny od Nowego Roku wychodzić przestaje.

Dodatek tygodniowy Nr. 52.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1) Sprawozdanie Towarzystwa dobroczynności za czas od 1go stycznia do 31 grudnia 1860.
2) Obrót handlu krajowego. Wywóz towarów w r. 1859 w wschodnich obwodach Galicyi w miesiącach sierpniu, wrześniu, październiku, listopadzie i grudniu 1859.
3) Pismiennictwo w Galicyi. Do pismiennictwa w Galicyi, zapisy bibliograficzne od roku 1849. Lit. L.
4) Dowóz płodów konsumcyjnych do Lwowa w pierwszym półroczu 1860 r.

Sprostowanie. W Numerze wczorajszym Gazety w Kronice w doniesieniu o darach dla Stowarzyszenia czeladzi rzemieślniczej zaszła omyłka druku: zamiast Lud. z hr. B. Niezabitowska, powinno być Ludwika z hr. Borkowskich Niezabytowska.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej*